28. czerwca 1940 r.

Anglia. Min. Morrison w swej mowie w Izbie Gmin przedstawił rozwój produkcji wojennej Anglji oraz dostawy z kolonji i St. Zjedn. Produkcja samego przemysłu ang. w dziedzinie samolotów jest tajemnicą, lecz wyjawić wolno, iż w ciągu ostatnich 2 miesięcy produkcja tegoż zwiększyła się o 200 %, a amunicji o 500 %. – Kanada dostarcza samoloty „Hurrikan", ciężkie karabiny maszynowe, miotacze płomieni, miny, torpedy, granaty głębinowe, Australia broń mało-kalibrową i wszelką amunicję, Nowa Zelandia prócz dostaw materiału wojennego wełnę i mundury, Afryka wystawiła potężną armię we wszystkich gatunkach broni, przysyłając prócz tego samorzutne dostawy, Indie dostarczają najpożyteczniejszy sprzęt wojenny oraz stal, inne kolonie olbrzymie ilości surowców i żywności. Nadmienić należy, że wymienione dominia i kolonie organizując swe armie terytorialne i ekspedycyjne, ekwipują je całkowicie w potrzebny sprzęt wojenny. St. Zjedn. dostarczają wszelkie gatunki samolotów, armaty do najcięższych włącznie, czołgi i łodzie torpedowe. Produkcję wszystkich fabryk, wytwarzających dostawy dla rządu St. Zjedn., została całkowicie przez Anglię zakupiona. Maszyny i obrabiarki zamówione przez Francję za sumę 3 milionów funtów zostały odebrane przez Anglię. Przedstawiony stan mówi sam za siebie. –

Gen. de Gaulle zwrócił się przez radio do wszystkich Francuzów nawołując do dalszej walki, stawiając za wzór armie franc. w półn. Afryce i Syrji, które idąc śladami marsz. Lautey'a strzegą pilnie imperium franc. nie uznając haniebnej kapitulacji, gotowe są walczyć za dobro Francji i narodu. – Naród franc. jeśli nie chce zginąć, musi wskrzesić na nowo płomień oporu i wznowić walki z najeźdźcą. –

Lotnictwo ang. bombarduje nadal przez 20 godzin bez przerwy całe Niemcy, zapuszczając się aż po Salzburg. Ofiarą nalotów padły linie i dworce kolejowe, oraz lotniska, zniszczono i spalono rafinerie benzyny i smarów w Gelsenkirchen, Münster, Ludwigshafen, Hamburgu, Hannowerze, Kolonji. Zbombardowano bazy wojskowe i lotnicze na terytorium Holandji w Wilemshofen, Doiden, Tecten, Helge, Moiden. W czasie nalotów na półn. Francję zestrzelono 4 myśliwce niem. tracąc 1 bombowiec. Wieczorny nalot niem. na Anglię z czwartku na piątek został odparty, przyczym Niemcy stracili 3 bombowce. –

Nalot włoski na bazę ang. Gura w Somali bez skutku. Patrole ang. współdziałając z lotnictwem wykonują zadane operacje we włoskim Somali. – Grupy wojsk ang. posuwają się naprzód w Abisynji. –

Ze świata.

Prez. Roosevelt wydał dekret podnoszący stan liczebny stałej armji do 370.000 oraz dodatkowy zakup 2000 samolotów bojowych i budowę 86 okrętów wojennych.

Prasa amer. wyraża ogromną radość z napadu ang. na wybrzeża niem., że dowodzi jej zdaniem, możliwości ofenzywnych Anglji na lądzie. Dodaje zarazem, że Italia odczuwa dotkliwe skutki blokady, wprowadzono bowiem szereg drakońskich ograniczeń w konsumcji żywności i materiałów. Prasa szwedzka omawiając masowe naloty ang. na Niemcy podnosi, że przechwałki niem. o zakończeniu wojny na zachodzie są zupełnie nierealne a potęga tych nalotów czyni triumf niem. nad Francją iluzorycznym.

Urzędowy komunikat rządu rumuńskiego zaznacza, że między Rumunią a Sowietami toczą się pertraktacje w sprawie odstąpienia Rosji Besarabji i półn. Bukowiny. Sprawa ta jest już daleko posunięta. Agencje amer. donoszą, że król Karol jest zwolennikiem odstąpienia tych prowincji, bowiem całą uwagę chce skierować na Siedmiogród, gromadząc na granicy węgierskiej liczne wojska. Nieoficjalnie jest wiadomem, że Rosja domaga się baz wojennych w Constanzy oraz militarnej kontroli na Dunaju, gdzie odbywa się cały handel ropą między Rumunią a Niemcami. W Italji mimo olbrzymiej konsternacji z powodu wypierania wpływów włoskich na Bałkanach panuje całkowite milczenie. Berlin wydał oficjalny komunikat, w którym twierdząc o dobrych stosunkach sąsiedzkich z Rosją, zapewnia, że Niemcy nie mają na Bałkanach żadnych interesów prócz handlowych.

Charakterystycznym jest, że Gestapo rozpoczęło masowe aresztowania wszystkich komunistów i podejrzanych o komunizm w Niemczech i Czechach. Radio szwajcarskie donosi, że przez granicę hiszpańską przechodzą tłumy Francuzów i Polaków zamieszkujących Francję, uciekających przed okupacją niem. We Finlandji zbiory należy uważać za przepadłe, grozi katastrofalny głód. –